

Niepewność

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Krzysztof Żesławski

Aż się boję stąd wyjeżdżać, wokół taka zmiana.

Czarne wrony czarno kraczą

— zima — proszę pana.

Nowa pora, nowe sprawy,

a przysłowia bają,

że na zimę proszę pana

ludzie się rozstają.

Sama nie wiem proszę pana:

— jechać czy nie jechać?

Może lepiej tu na miejscu

na wiosnę poczekać?

Lecz niestety, obowiązki,

mam tylko obawy,

w jakim stanie, proszę pana,

będą nasze sprawy?

I dlatego mam problemy,

to niepewność stała —

Czy jak wrócę, będę pana

jeszcze wciąż kochała?

Sama nie wiem proszę pana:

— jechać czy nie jechać?

Może lepiej tu na miejscu

na wiosnę poczekać?

Ona nie wie proszę pana:

— jechać czy nie jechać?

Może lepiej tu na miejscu

na wiosnę poczekać?